

Jasiński, Kazimierz

Związki Piastów mazowieckich z Uniwersytetem Jagiellońskim w świetle badań genealogicznych

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 19 (147), 23-35

1984

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Zakład Nauk Pomocniczych Historii

Kazimierz Jasiński

ZWIĄZKI PIASTÓW MAZOWIECKICH
Z UNIWERSYTETEM JAGIELLOŃSKIM
W ŚWIETLE BADAŃ GENEALOGICZNYCH

Zasłużony monografista dziejów Wszechnicy Jagiellońskiej, Kazimierz Morawski, niezwykle pochlebnie ocenił stosunki łączące Piastów mazowieckich z Uczelnią krakowską. Dowodzi tego najlepiej jego wypowiedź w dziele, które ukazało się w pięćsetną rocznicę powstania tej Uczelni. Przytaczam ją z niewielkimi opuszczeniami:

Ta [tzn. mazowiecka — K. J.] odnoga Piastów szczególną jakąś pieczołowitością otoczyła Jagiellońską szkołę. Książę Ziemowit IV miał z ulubioną siostrą Jagiełły Alexandrą wiele dzieci. Matka ich musiała być osobą dzielnego umysłu i troskliwą o wychowanie potomstwa. Wśród nazwisk zapisanych do starej matrykuły uniwersytetu jaśniej także i jej nazwisko [...] Musiały w tej rodzinie panować jakiś duch cywilizacji wyprzedzający otoczenie i wiek, jakieś pragnienie umysłowej kultury i tym się tłumaczy bliski stosunek ze szkołą krakowską i szkoły tej wdzięczność. Jeden z synów tego mazowieckiego stadła, Alexander, intytułował się w 1417 r. na uniwersytecie, był w 1422 r. rektorem krakowskiej szkoły [...] Rektorat jego, należący niewątpliwie do rektoratów honorowych, wymownie w każdym razie poświadcza łączność tego książęcego domu z Jagiellońską instytucją, tłumaczy nam ciepłe wspomnienie, które w murach starej szkoły długo z żywością do przedstawicieli tego rodu się zwracało¹.

Pisząc o „ciepłym wspomnieniu” nawiązywał K. Morawski do kazania poświęconego dobrodziejom uniwersytetu, pochodzącego z 1460 lub 1461 r., a wzywającego do modłów za wszystkich i poszczególnych książąt mazowieckich, a zwłaszcza za księżną Annę, wdowę po księciu litewskim Michajłuszcze². Księżna Anna, to jedna z licznych córek Siemowita IV i Aleksandry, siostry Władysława Jagiełły. Późniejsza literatura nie wniosła nic nowego do poglądu K. Morawskiego o książętach mazowieckich jako protektorach i dobrodziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego,

¹ K. Morawski, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 1, Kraków 1900, s. 104 i n.

² *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 1, cz. 2, Kraków 1876, s. 337.

z jednym jednak istotnym wyjątkiem. Mam tu na myśli rozprawę Karola Estreichera opublikowaną w 1966 r. — *Łańcuch Aleksandry*³. Rozprawa dotyczy jednego z najcenniejszych zabytków skarbcza Uniwersytetu Jagiellońskiego, złotego łańcucha ofiarowanego Uniwersytetowi w 1460 r. przez „pannę Aleksandrę z rodu książąt litewskich”⁴. Estreicher utożsamiał ofiarodawczynię z Aleksandrą, żoną Siemowita IV. Ponieważ zmarła ona 19 VI 1434 r.⁵, K. Estreicher przyjął, że Aleksandra zapisała złoty łańcuch Uniwersytetowi, który mu został przekazany dopiero w 1460 r. przez jej córkę Annę⁶. Annę jako dobrodziejkę Uczelni Jagiellońskiej wymienia z powołaniem się na wspomniane już wyżej kazanie K. Morawski⁷. Aleksandra Siemowitowa i jej córka Anna wydają się być w świetle cytowanych prac szczególnymi dobrodziejami Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pogląd ten budzi jednak poważne wątpliwości, a to z dwóch przyczyn: 1 — w niedostatecznym stopniu uwzględnia wyniki badań O. Balzera nad genealogią Piastów mazowieckich oraz 2 — nie wykorzystuje wszystkich możliwości, tkwiących w podstawie źródłowej.

Problemem podstawowym jest w tym wypadku identyfikacja zarówno Anny, występującej w kazaniu z 1460 lub 1461 r., jak i Aleksandry z zapiski z 1460 r., źródła udostępnionego nauce dopiero dzięki badaniom K. Estreichera. Utożsamiał on⁸ i to całkiem słusznie Aleksandrę z zapiski z Aleksandrą z Rusi występującą w kazaniu uniwersyteckim z 1460/1461 r. Za tożsamością (poza imieniem) przemawia określenie zarówno jednej, jak i drugiej Aleksandry mianem panna (*virgo*). Aleksandra z zapiski, wywodząca się z rodu książąt litewskich — *de genere ducum Lithuaniae* — może być śmiało utożsamiona z Aleksandrą *de Russia*, występującą w kazaniu. Wiadomo powszechnie, że jeszcze w tym okresie książęta litewscy władali rozległymi terytoriami na Rusi.

W kontekście przytoczonych zbieżności⁹ dodatkowy argument może

³ K. Estreicher, *Łańcuch Aleksandry*, Rocznik Krakowski, t. 38: 1966, s. 11–32.

⁴ Ibid., s. 12 i fig. 3.

⁵ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 476.

⁶ Autor dopuszczał początkowo dwie możliwości: 1) przekazanie łańcucha przez Annę lub 2) przez jej siostrę Katarzynę, opowiadając się jednak bardziej za Anną, K. Estreicher, op. cit., s. 12 i n. W późniejszej swej pracy opowiedział się wyłącznie za Anną, tenże, *Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego*, wyd. 2, Warszawa 1980, s. 79: „1460. Anna, córka Aleksandry księżnej mazowieckiej, siostry Jagiełły, przekazuje złoty łańcuch matki, wartości 36 florenów”.

⁷ K. Morawski, op. cit., s. 104.

⁸ K. Estreicher, *Łańcuch*, s. 12 i n.

⁹ Pełny tekst zapiski podają na podstawie reprodukcji zamieszczonej w rozprawie K. Estreichera, *Łańcuch*, fig. 3 (tam również tekst drukowany): „Anno christi Millesimo quadringentesimo sexagesimo sub prepositura nigri Pauli de Cloubczko dominica ramis palmarum virgo Alexandra de genere ducum

stanowić zbieżność chronologiczna obydwóch źródeł, która sama w sobie nie jest dowodem. Identyfikacja Aleksandry z przytoczonych źródeł z Aleksandrą, siostrą Jagiełły i żoną Siemowita IV, dokonana przez K. Estreichera, jest jednak bezzasadna. Powyższe utożsamienie opiera się na następujących przesłankach: 1 — określenie *virgo* nie oznacza w tym wypadku osoby niezamężnej, lecz pochodzenie panięskie Aleksandry; 2 — „w naszej historii” w XV w. znana jest tylko jedna Aleksandra i to właśnie Aleksandra, żona Siemowita, córka Olgierda wielkiego księcia litewskiego¹⁰. Obie przesłanki nie są przekonujące. Aleksandra, siostra Władysława Jagiełły występuje w źródłach dopiero z chwilą, gdy została żoną Siemowita IV. Jej wystąpienia są częste i to zarówno za życia jej męża jak i też w okresie wdowieństwa. Nie spotykamy jej jednak w źródłach (rachunki, dokumenty, źródła historiograficzne) nigdy z określeniem panna. Używa tytułatury księżęcej (*ducissa*). Często określana jest jako siostra Władysława Jagiełły, żona Siemowita lub wdowa po nim. Dlaczego właśnie w źródłach uniwersyteckich miałyby zarzucić swe dotychczasowe określenie, zrezygnować z tytułu „księżna” i zaakcentować jedynie swe pochodzenie z książąt litewskich. Również i odbiorca, tj. Uniwersytet, nie miał najmniejszego powodu, aby ograniczyć się jedynie do zaznaczenia jej litewskiego pochodzenia. Owszem, źródła uniwersyteckie zwą ją również księżną Aleksandrą, żoną Siemowita: *Item Alexandra ducissa Semoviti de Mazovia*¹¹. Szczególnie dziwić musiałoby określenie Aleksandry tylko mianem „panny z Rusi” w kazaniu z 1460/1461 r., gdzie jej córka Anna (*recte* Katarzyna) po pierwsze występuje przed Aleksandrą, co ani chronologicznie, ani genealogicznie, ani też hierarchicznie nie jest w najmniejszym stopniu uzasadnione, po drugie, została określona jako *illustris domina, conthoralis olim ducis Michalusco*¹². Jak widać, źródło zaznaczyło zarówno wysoką pozycję społeczną córki Aleksandry jak i jej wdowieństwo.

Nie wzbudza zaufania również druga z przesłanek. Rzadkość imienia

Lithuania [podkreślenie moje — K.J.] donauit domui ex liberalitate sua torquem aurea[m] in valore triginta sex florenorum vngaricalium sub ea condicione, quod non de facili alienaretur a domo, presentibus protunc consiliariis domus Jacobo de Lischow et Johanne de Ilkusch”. Data zapiski przypada na 6 IV 1460 r.; fragment kazania z 1460/1461 r., *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 1, cz. 2, s. 337: „pro universis quoque ac singulis principibus Masoviae, singulariter tamen pro illustre domina Anna, conthorali olim ducis Michalusco et Alexandra virgine de Russia [podkreślenie moje — K.J.], specialibus fautoribus et benefactoribus nostrae universitatis”.

¹⁰ K. Estreicher, op. cit., s. 12.

¹¹ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 1, Kraków 1887, s. 2. Aleksandra została wpisana do najdawniejszej księgi immatrykulacji na siódmym miejscu.

¹² Zob. końcowy fragment przypisu 9.

Aleksandra w XV w. w znanych nam źródłach bynajmniej nie wyklucza, że imię to mogła, poza Aleksandrą Siemowitową, nosić współcześnie, czy niewiele później, inna osoba. Źródła zachowały się bardzo fragmentarycznie, a ponadto interesowały się głównie męską społecznością. Rozpowszechnienie imienia Aleksander wśród ówczesnych książąt litewsko-ruskich przemawia za tym, że imię to nie mogło być obce księżniczkom litewsko-ruskim. Wielką propagatorką tego imienia była sama Aleksandra. Imię to nosił jej syn, późniejszy biskup trydencki, oraz jej wnukowie i wnuczki, w tym Piastówna cieszyńska¹³. Obie zatem przesłanki są zawodne, zwłaszcza pierwsza, nie wytrzymująca konfrontacji źródłowej.

Całkowicie wyklucza identyfikację Aleksandry Siemowitowej z Aleksandrą ofiarodawczynią w 1460 r. złotego łańcucha niezgodność chronologiczna. Wbrew tezie K. Estreichera kontekst zapiski z 1460 r. wyraźnie wskazuje na to, że Aleksandra, „panna z rodu książąt litewskich”, żyła w momencie dokonania darowizny. Brak w zapisce jakiegokolwiek aluzji, że mamy tu do czynienia z osobą, która w chwili przekazania Uniwersytetowi wspaniałego daru należała już do zmarłych. O ile jeszcze na podstawie samej zapiski można by bronić, jakkolwiek bez większego uzasadnienia, tezy, że ofiarodawczyni złotego łańcucha w 1460 r. już nie żyła, o tyle jest to niemożliwe w świetle kazania z 1460/1461 r., w którym Aleksandra została umieszczona — i to w sposób nie budzący wątpliwości — wśród żyjących dobrodziejów Uniwersytetu¹⁴.

Ze źródeł wynika więc — i to z absolutną pewnością — że ofiarodawczynią złotego łańcucha nie mogła być zmarła w 1434 r. Aleksandra, żona Siemowita IV. O ile to negatywne stwierdzenie wydaje się być bezsporne, o tyle trudno jest ustalić, kim była ofiarodawczyni złotego łańcucha. W jej określeniu przez autora kazania tkwi swego rodzaju *contradictio in adiecto*. Została ona wymieniona w części poświęconej Piastom mazowieckim i niejako do nich zaliczona wspólnie z wdową po księciu Michale Zygmunto-wiczu, córką Siemowita IV, a zatem z niewątpliwą Piastówną

¹³ K. Jasiński, *Imię Aleksander wśród potomstwa Olgerda*, [w:] *Cultus et Cognitionis. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa 1976, s. 209—215.

¹⁴ *Codex epistolaris*, t. 1, cz. 2, s. 337. Po wymienieniu żyjących dobrodziejów Uniwersytetu autor kazania przechodzi do wymieniania zmarłych dobroczyńców: ad defunctos descendendo. Podział na żyjących i zmarłych został przeprowadzony konsekwentnie, tak, iż nie można autora kazania przyłapać na popełnieniu pomyłki w tym względzie. Zdarzają się natomiast w tym źródle innego rodzaju pomyłki. O jednej z nich dotyczącej imienia będzie mowa w dalszej części artykułu. Chciałbym podkreślić, że jakkolwiek nie zgadzam się z poglądem K. Estreichera jakoby ofiarodawczynią złotego łańcucha była Aleksandra siostra Władysława Jagiełły, oceniam jednak rozprawę wysoko. Główny walor rozprawy K. Estreichera tkwi w wydobyciu i udostępnieniu nauce źródła uprzednio nie znanego w literaturze. Aprobuję również pozostałe wnioski autora.

mazowiecką¹⁵. Wprawdzie określenie *de Russia* przydane Aleksandrze przez autora kazania nie wykluczałoby, mimo że została nazwana panną, jej pochodzenia po mieczu z Piastów mazowieckich. Niektórzy z nich, obok tytułatury mazowieckiej, używali tytułu księcia ruskiego i władali posiadłościami na pograniczu polsko-ruskim (ziemie chełmska i belska). Teoretycznie mogli oni wydzielić swym niezamężnym córkom lub siostrą uposażenie w „ruskiej” części swych posiadłości. Jest to jednak ewentualność mało prawdopodobna i nawet gdyby zaistniała, wątpliwe, czy oddałby ją autor kazania poprzez określenie *de Russia*. Powyższy termin wskazuje bardziej na wywodzenie się z Rusi, niż na dzierżenie jakichś posiadłości na Rusi. Wszelkie wątpliwości w tej sprawie znikają, gdy uwzględnimy zapiskę z 1460 r., w której wyraźnie określono Aleksandrę, jako pannę pochodzącą z rodu książąt litewskich — *virgo de genere ducum Lithuaniae*.

Wobec przyjętej już wyżej tożsamości Aleksandry ofiarodawczyni złoto łańcucha z Aleksandrą dobrodziejką Uniwersytetu z kazania z 1460/1461 r. musimy przyjąć występowanie sprzeczności w określeniu Aleksandry przez autora kazania. Aleksandra, będąc panną, nie mogła być równocześnie Piastówną mazowiecką i przedstawicielką jakiejś dynastii litewsko-ruskiej¹⁶. Gdzie zatem tkwi błąd, czy może lepiej określając, nieścisłość? Może ona dotyczyć tylko zaliczenia Aleksandry w poczet Piastów mazowieckich. Tej nieścisłości nie popelnia zapiska z 1460 r., w ogóle nie wiążąca Aleksandry z Piastami mazowieckimi. Odbiorca, tzn. Uniwersytet, był z całą pewnością dobrze zorientowany co do pochodzenia ofiarodawczyni i w żadnym wypadku nie zastąpiłby jej przynależności do Piastów mazowieckich, gdyby rzeczywiście tak było, innym pochodzeniem. Zresztą i w sformułowaniu autora kazania o Aleksandrze można dopatrzeć się, że wymienioną wyżej sprzeczność należy rozwiązać na korzyść litewsko-ruskiego pochodzenia Aleksandry. Jak już była o tym mowa, Aleksandra wymieniona w kazaniu bezpośrednio po Annie (*de facto* chodzi o Katarzynę) została określona tylko mianem „panny z Rusi” bez tytułu książęcego i bez epitetu „sławna” (*illustris*). Gdyby była księżniczką mazowiecką nazywano by ją *ducissa* lub córką księcia (*filia ducis*). W konkluzji należy więc stwierdzić, że ofiarodawczyni złoto łańcucha nie była ani księżniczką, ani księżną mazowiecką, była natomiast księżniczką litewsko-ruską, przy czym zgodnie z zapiską z 1460 r. akcent należy położyć na określnik „litewski” — pochodziła z roku książąt litew-

¹⁵ Zob. końcową część przypisu 9.

¹⁶ Byłoby to możliwe, gdyby jako księżniczka litewska poślubiła Piastę mazowieckiego. Poprzez małżeństwo zostałaby włączona do Piastów mazowieckich. Jest rzeczą oczywistą, że obydwie źródła dotyczące Aleksandry miały na myśli wyłącznie jej pochodzenie po mieczu.

skich. Trudno natomiast ustalić jej filiację. Może przyszłe badania okażą się bardziej owocne w tym względzie.

Istnieją natomiast pewne przesłanki mogące częściowo wyjaśnić genezę daru Aleksandry, świadczącego o jej powiązaniach z Uniwersytetem Jagiellońskim. Należy się tu doszukiwać pośrednictwa Piastów mazowieckich, za czym przemawiałoby w pewnym stopniu cytowane już sformułowanie w kazaniu z 1460/1461 r., zaliczające Aleksandrę w poczet Piastów mazowieckich. Jest ono, jak się staraliśmy to wykazać, całkiem niepoprawne, lecz może w nim tkwić dowód na bliższe powiązania Aleksandry z Piastami mazowieckimi.

Uprawdopodobniają je nie tylko tekst kazania, lecz jeszcze bardziej ciekawe i cenne zarazem przykłady obecności książąt litewsko-ruskich na dworze Piastów mazowieckich, znane dzięki wnikliwym badaniom A. Wolffa. Tenże badacz wykazał, że w 1445 r. przebywali na dworze księcia warszawskiego Bolesława IV dwaj książęta, Leon i Aleksander, którzy z całą pewnością nie byli Piastami mazowieckimi, lecz wywodzili się z kręgu książąt litewsko-ruskich¹⁷. Odnośnie do Aleksandra A. Wolff wysunął przypuszczenie, że jest on identyczny z późniejszym kustoszem płockiej kapituły katedralnej, występującym w 1472 r. jako *Alexander Alexandri ex ducibus Russie*¹⁸. Ponadto inny książę ruski, Janusz Hurkowicz immatrykułował się na Uniwersytecie Jagiellońskim na przełomie 1442 i 1443 r.¹⁹ W 1446 r. wszedł on w skład kapituły płockiej, w której osiągnął z czasem godność dziekana. Książę mazowiecki Konrad III wymienia go w 1477 r. już jako zmarłego i zwie go swym bratem²⁰. Warto zwrócić szczególniejszą uwagę na bezpośrednie powiązania Janusza Hurkowicza z Uniwersytetem Jagiellońskim.

Na czym zasadało się pokrewieństwo między Konradem a Januszem, tego dokładnie nie wiemy. Najogólniej można tylko stwierdzić, że powstawania więzów powinowactwa i pokrewieństwa między Piastami mazowieckimi a książętami litewsko-ruskimi dochodziło w następstwie mariaży mazowiecko-litewskich (lub ruskich), czego liczne przykłady zebrał w swej monumentalnej *Genealogii Piastów* O. Balzer. Wolff słusznie utożsamiał pobierającego w 1445 r. dietę na dworze Bolesława IV księcia

¹⁷ A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370—1526*, Wrocław 1962, s. 263—265.

¹⁸ *Ibid.*, s. 264; *Kodeks dypl. księstwa mazowieckiego*, nr 227.

¹⁹ *Album studiosorum*, t. 1, s. 102: „Janusius Hurkonis, dux Russie, prepositus Velunensis et canonicus Varschoviensis”.

²⁰ A. Wolff, *op. cit.*, s. 264 i n. Autor słusznie dopatruje się w wyrażeniu *frater* nie tylko zwrotu grzecznościowego, lecz dowodu na pokrewieństwo istniejące między Konradem i Januszem Hurkowiczem.

Leona z Leonem „siostrzeńcem” księżny mazowieckiej, najprawdopodobniej Barbary, żony Bolesława IV ²¹.

Obecność ksiąząt litewsko-ruskich na dworze Piastów mazowieckich wynikająca z więzów pokrewieństwa i powinowactwa miała swoją przyczynę w atrakcyjności dworu ksiąząt mazowieckich dla tych ksiąząt litewsko-ruskich, którzy czy to wskutek utraty posiadłości, czy ich zbytniego rozdrobnienia w następstwie rozrodzenia się licznych linii ksiązących szukali na dworze swych mazowieckich krewniaków bądź to schronienia, bądź to widoków na lepszą karierę. Książęta ci występowali na dworach Piastów mazowieckich w charakterze autentycznych wprawdzie, lecz ubogich krewnych. Taką „ubogą krewną” Piastów mazowieckich była niewątpliwie i ofiarodawczyni złotego łańcucha dla Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1460 r., Aleksandra, „panna z rodu ksiąząt litewskich”. Jest charakterystyczne, że obydwie nadmieniające o niej źródła ani słowem nie wspominają o jej książęcej pozycji, gdyż takiej w rzeczywistości nie zajmowała, lecz zaznaczają jedynie jej książęce pochodzenie, przy czym źródło z 1460/1461 r. czyni to w sposób pośredni.

Czy Aleksandra była bliską krewną, noszącego to samo co i ona imię, Aleksandra Aleksandrowicza „z ksiąząt Rusi” ²², czy studiującego w latach czterdziestych XV w. na Uniwersytecie Jagiellońskim Janusza Hurkowicza, wywodzącego się również *ex ducibus Russie*, tego nie wiemy. Mogła ona zresztą być związana z inną linią Piastów mazowieckich, mianowicie z Piastami płockimi, u których szukał schronienia w pierwszej połowie lat czterdziestych ich szwagier książę litewski Michał Bolesław, bratanek Witolda ²³. Na dworze ksiąząt płockich, zwłaszcza w otoczeniu Katarzyny, od 1452 r. wdowy po Michale Bolesławie, mogli przebywać

²¹ Ibid., s. 263 i n.; A. Lewicki, *Pseudo-Warneńczyk*. Kwart. hist., t. 9: 1895, s. 244 — list biskupa poznańskiego Andrzeja Bnińskiego z 1452 r.: „ducem Leonem sororium ducisse Mazovie”. Termin „sororius” może oznaczać nie tylko siostrzeńca, lecz również szwagra. Nie wymienioną z imienia księżną mazowiecką była zapewne Barbara, żona Bolesława IV, nie można jednak wykluczyć, że chodzi tu o matkę Bolesława IV, Annę; por. O. Balzer, *op. cit.*, s. 558.

²² Mimo tytułu ruskiego uważam Aleksandra za księcia pochodzenia litewskiego, jakkolwiek wśród ksiąząt (kniaziów) litewsko-ruskich przeważali potomkowie ksiąząt ruskich (Rurykowicze), J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy*, Warszawa 1895, s. XX.

²³ O. Balzer, *op. cit.*, s. 513. O. Balzer przyjął za *Kroniką Bychowca*, że Michał schronił się w 1440 r. u swej ciotki Danuty Anny księżny warszawskiej, wdowy po księciu Januszu I (zm. 1429 r.). *Kronika Bychowca* podaje często nieścisłe, czy wręcz mylne, wiadomości. Gdyby nawet przyjąć, że tym razem wiadomość podana przez *kronikę* jest prawdziwa, to pobyt Michała na książęcym dworze warszawskim należy uznać za krótkotrwały. Zapewne jeszcze w 1440 r., a najpóźniej w 1441 r. Michał ożenił się z Katarzyną, córką Siemowita i Aleksandry i od tego czasu przez kilka lat był na utrzymaniu swych szwagrów, braci Katarzyny; Długosz, *Historia*, t. 4, s. 670: „per fratres uxoris sue, Duces Masoviae, aliena stipe vivens sustentaretur”.

również nieznani nam ze źródeł księżęta litewsko-ruscy, przy czym w rachubę wchodziłoby przede wszystkim stronnicy i krewni księcia Michała. Jakkolwiek ani filiacja, ani miejsce pobytu Aleksandry, dobrodziejki Wszechnicy Jagiellońskiej, nie jest znane, nie powinno ulegać wątpliwości jej pochodzenie z rodu książąt litewskich i jej pobyt na którymś z książęcych dworów mazowieckich. Ta ostatnia okoliczność tłumaczy nam najlepiej fakt podarowania przez nią złotego łańcucha i zaliczenia jej przez autora kazania do Piastów mazowieckich, których była krewną i domownikami.

Innego rodzaju wątpliwości nasuwa pogląd K. Morawskiego i K. Estreichera zaliczający do dobrodziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego Annę, córkę Siemowita IV. Wiadomość o jej zasługach wobec Uniwersytetu opiera się na wzmiance o niej w kazaniu z 1460/1461 r., w którym figuruje wspólnie z Aleksandrą „z Rusi” jako szczególna orędowniczka i dobrodziejka Uniwersytetu. Kazanie określa ją jako „sławną panią, żonę niegdyś księcia Michała”²⁴. W znanych nam źródłach Anna występuje tylko dwukrotnie. Wśród córek Siemowita i Aleksandry wymienia ją Długosz, nadmieniając zarazem, że poślubiła Michała, księcia litewskiego²⁵. Drugie wystąpienie Anny w źródłach, to wspomniana o niej wzmianka w kazaniu. Mimo że obydwa źródła zgodnie zwą ją żoną Michała, kwestia jej małżeństwa z Michałem budzi wątpliwości w przeciwieństwie do małżeństw Michała z Eufemią, córką księcia mazowieckiego Bolesława Januszowica, oraz (po śmierci Eufemii) z Katarzyną siostrą Anny. Ostatnie dwa małżeństwa są wystarczająco poświadczane przez źródła. Najwięcej wiadomości o Annie możemy znaleźć w *Genealogii Piastów* O. Balzera²⁶. Wydaje się jednak, że autor *Genealogii* wydobyl ze skąpych źródeł zbyt wiele ustaleń, przy czym najwięcej zastrzeżeń wzbudza uznanie przez niego Anny za (pierwszą) żonę Michała. Przekonujące są natomiast, jakkolwiek wymagają już obecnie pewnych uściśleń, wywody Balzera w sprawie małżeństw Michała z Eufemią i Katarzyną. Ustalił on w sposób bezsporny²⁷, że ostatnią żoną Michała była Katarzyna, córka Siemowita. Katarzyna przeżyła swego męża²⁸ i tylko ona mogła występować w źródłach jako wdowa po nim. Po raz pierwszy jako wdowa po

²⁴ Zob. końcową część przypisu 9.

²⁵ Długosz, *Historia*, t. 4, s. 346: „Anna nupsit Michaeli Duci Lithuaniae”.

²⁶ O. Balzer, op. cit., s. 508 i n.

²⁷ Ibid., s. 512 i n.

²⁸ Katarzyna występuje po raz ostatni w źródłach 2 VI 1479 r., AGAD Warszawa, Metryka kor., ks. 6, f. 117: „Anno domini Millesimo quadringentesimo septuagesimo nono feria quarta in Ploczka proxima post Penthecostes [...] dominus dux Johannes ad instantes preces Illustrissime principis domine Katherine ducisse Mazouie etc. amite sue carissime”. Za wskazanie mi tej informacji źródłowej serdecznie dziękuję p. prof. dr. Adamowi Wolffowi.

zmarłym w 1452 r. księciu litewskim Michale występuje Katarzyna w księdze immatrykulacji Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1453 r. i to jako szczególna dobrodziejka Uniwersytetu²⁹. Wymienioną zatem w kazaniu z 1460/1461 r. dobrodziejką Wszechnicy Jagiellońskiej i wdową po księciu Michale nie może być żadną miarą Anna, lecz tylko jej siostra Katarzyna. Mamy tu do czynienia z oczywistą pomyłką w oznaczeniu imienia, wręcz nagminnie występującą w źródłach średniowiecznych, zwłaszcza jeżeli chodzi o imiona żeńskie³⁰. Nie ma więc dowodu, aby Anna była dobrodziejką Uniwersytetu. Teoretycznie jest to możliwe, lecz możliwość taka jako niesprawdzalna pozostaje tylko w sferze domysłów. Pod znakiem zapytania stoi samo małżeństwo Anny z Michałem. Wiadomość Długosza o małżeństwie Michała z Anną mogła być przejęta z kazania uniwersyteckiego, które pomyliło imię żony Michała. Długosz wiedział o małżeństwie Katarzyny z Michałem³¹. Decydujące znaczenie przy interpretacji wiadomości Długosza o Annie i Katarzynie ma fakt, że jakkolwiek obie występują w jego *Rocznikach* (Historii) jako żony Michała, to w rzeczywistości znane mu było tylko jedno małżeństwo Michała z córką Siemowita. Wynika to z jego relacji pod rokiem 1426, w której to, wyliczając córki Siemowita i Aleksandry, podaje, że „czwarta Anna poślubiła Michała, księcia Litwy, bratanka Aleksandra Witolda, [...] piąta Katarzyna wytrwała w panieństwie aż do śmierci”³². Gdyby Długoszowi były znane dwa małżeństwa Michała z córkami Siemowita, na pewno by to zaznaczył. Z kontekstu przytoczonej relacji wynika, że Długosz, co mu się zresztą często zdarza, pomylił imiona dwóch ostatnich córek Siemowita. Żoną Michała była Katarzyna, o czym dowiadujemy się z licznych źródeł, w tym także i z *Roczników* Długosza, natomiast Anna była właśnie tą córką Siemowita, która zmarła w panieństwie. Tylko o śmierci Anny mógł Długosz nadmienić, ponieważ Katarzyna zapewne przeżyła zmarłego w 1480 r. Długosza. Sprawa ewentualnego małżeństwa Anny nie jest zresztą istotna dla interesującego nas zagadnienia bliskich powiązań Pia-

²⁹ *Album studiosorum*, t. 1, s. 2: „Illustrissima princeps et domina Katherina relicta olim domini Michaelis filii Sigismundi olim ducis Lithwanie, assumpta et ascripta est ad participacionem orationum et meritorum Universitatis tamquam specialis et singularis benefactrix. Oretur pro ea”.

³⁰ Por. K. Jasiński, *Drugie małżeństwo Bolesława Rogatki oraz problem Zofii z Doren*, Sobótka, t. 24: 1979, z. 3, s. 339 i n. Nie podzielam opinii O. Balzera, op. cit., s. 509, że wzmianka o Annie w kazaniu, chociaż jest pomyłką, stanowi dowód, „że istniała Anna, żona Michała, księżniczka mazowiecka”.

³¹ Długosz, *Historia*, t. 5, s. 340: „Catherina, ducis Michaluskonis Lithuaniae relicta”; por. również *ibid.*, s. 358.

³² *Ibid.*, s. 346: „quarta Anna nupsit Michaeli duci Lithuaniae, nepoti Alexandri Withawdi germano et filio Sigismundi Magni ducis Lithuaniae, quinta Catherina in virginitate permanens usque ad mortem”.

stów mazowieckich z Uniwersytetem Jagiellońskim³³, jakkolwiek nie pozbawiona całkowicie znaczenia. Ważne jest, że w zachowanych źródłach jako dobrodziejka Uniwersytetu Jagiellońskiego występuje nie Anna, lecz jej siostra Katarzyna. Jest ona de facto jedyną wyróżnioną wśród Piastów mazowieckich osobą, pozostali Piastowie i Piastówny mazowieckie nie zostali wymienieni imiennie. Nie przeczy to bynajmniej ich bliskim stosunkom z Uczelnią Jagiellońską, zwłaszcza jeżeli uwzględnimy bardzo pochlebny passus poświęcony im w kazaniu uniwersyteckim z 1460/1461 r., z drugiej jednak strony nie było wśród nich dobrodziejów na wielką miarę, bo tych imiona znalazłyby się obok imion Katarzyny i Aleksandry.

Jeżeli K. Morawski, rozpatrując związki łączące Piastów mazowieckich z Uniwersytetem, pisze, że w rodzinie Siemowita panował „jakiś duch cywilizacji, wyprzedzający otoczenie i wiek”, to w ocenie tej tkwi jednak pewna przesada. Z punktu widzenia kontaktów Piastów mazowieckich z Uniwersytetem Jagiellońskim ocena K. Morawskiego wydaje się być bliska rzeczywistości, chociaż uznałby ją za zbyt pochlebną.

Co było przyczyną wzajemnie bliskich i dobrych stosunków ksiąząt mazowieckich z Uczelnią krakowską? Zapewne nie jedyną, lecz niewątpliwie ważną rolę odegrał tu fakt, że fundatorem Uniwersytetu i jego protektorem był Władysław Jagiełło. Otaczał on rodzinę Siemowita IV szczególną opieką, chociaż sam Siemowit nie był *perfectus amicus* króla polskiego. Żona Siemowita Aleksandra była ulubioną siostrą Jagiełły, często przebywającą na jego dworze. Rachunki królewskie z czasów Władysława Jagiełły są tylko jednym z dowodów na hojność króla wobec swej siostry i jej dzieci, które również często przebywały na dworze swego królewskiego wuja. Źródła notują częste pobyty synów Siemowita IV, zwłaszcza Siemowita i Aleksandra w otoczeniu króla. Jakkolwiek o obecności córek Aleksandry na dworze Władysława Jagiełły mamy znacznie mniej informacji źródłowych, to wydaje się jednak, że niektóre z nich wprost wychowywały się na jego dworze. Za sprawą króla doszły do skutku małżeństwa córek Siemowita IV, Cymbarki, Eufemii, Amelii i Marii. Król bogato wyposażył swe siostrzenice. O Cymbarce wydanej za mąż za księcia austriackiego Ernesta Żelaznego wiemy ze źródeł, m.in. z relacji Długosza, że jej ślub odbył się z wielką wystawnością 25 I 1412 r.

³³ Genealogią Anny zajmę się dokładnie w ostatnim tomie „Rodowodu Piastów” (w przygotowywaniu). W tym miejscu chciałbym tylko zaznaczyć, że argument O. Balzera, op. cit., s. 509, jakoby nazwanie przez Trojdena, brata Anny i Katarzyny, Michała w 1427 r. najdroższym bratem ma świadczyć, iż Michał był już wówczas szwagrem Trojdena jest zawadny, ponieważ termin *frater* jest wyjątkowo wieloznaczny. W wymienionym przypadku oznacza krewnego. Zarówno Trojden jak i Michał byli prawnukami Gedymina.

w Krakowie³⁴. Patronując mariażom swych siostrzenic miał Władysław Jagiełło na względzie własne cele polityczne. Nie zmienia to jednak faktu, że „polityka małżeńska” Jagiełły zyskiwała mu wdzięczność ze strony rodziny Siemowita, zwłaszcza jego córek. Król zainteresował swych mazowieckich krewnych swą fundacją uniwersytecką, jak o tym świadczy wpisanie Aleksandry Siemowitej na jednym z pierwszych miejsc do księgi imatrykulacji Uniwersytetu, intytulacja w 1417 r. na uniwersytecie siostrzeńca królewskiego Aleksandra i obdarzenie go godnością rektora w 1422 r.

Bliskich więzi między Uniwersytetem a rodziną Siemowita dowodzi uniwersyteckie kazanie żałobne wygłoszone na egzekwacjach Cymbarki³⁵, zmarłej 28 IX 1429 r. W środowisku uniwersyteckim pamiętano więc o Piastównie mazowieckiej, mimo że od wielu już lat przebywała z dala od ojczystego kraju. Być może, że będąc od 1412 r. księżną austriacką, utrzymywała bliższe stosunki z Uczelnią krakowską, a może wystarczyło, że była siostrzenicą i wychowanicą króla fundatora³⁶. W świetle powyższych uwag można mówić niejako o jagiellońskiej genezie bliskich powiązań Piastów mazowieckich z Uniwersytetem Jagiellońskim. Rodzina Siemowita IV mogła uważać Uczelnię krakowską za swego rodzaju fundację rodzinną — dzieło ich wuja i protektora, zainteresowanego, jak o tym świadczy rektorat Aleksandra Siemowitowica, w nawiązaniu bliskich kontaktów przez Piastów mazowieckich z Uniwersytetem Jagiellońskim. Uważam, że właśnie ten moment najbardziej zaważył na powiązaniach książąt mazowieckich z Wszechnicą krakowską. Te bliskie więzi były podtrzymywane również po śmierci Władysława Jagiełły niejako siłą tradycji. Z czasem jednak, po 1460 r., wyraźnie osłabły, jeszcze na długo przed wygaśnięciem Piastów mazowieckich. Przedstawionej przez nas próby wytłumaczenia serdecznych stosunków łączących książąt mazowieckich z Uniwersytetem nie podważa fakt, że w kazaniu z 1460/1461 r. mówi się o wszystkich książętach mazowieckich, a nie tylko o książętach płockich, potomkach Siemowita IV. Mimo występującego w kazaniu zwrotu — *pro universis quoque ac singulis principibus Mazoviae* — którego prawdziwości nie należy kwestionować, nie ulega jednak wątpliwości, że zwrot ten dotyczy w pierwszym rzędzie potomków Siemowita,

³⁴ Małżeństwo Cymbarki z Ernestem omawiam w oddanym do druku artykule *Przymierze polsko-austriackie w 1412 r. ze szczególnym uwzględnieniem małżeństwa Cymbarki księżniczki mazowieckiej z Ernestem Żelaznym księciem austriackim*.

³⁵ M. Kowalczyk, *Krakowskie mowy uniwersyteckie z pierwszej połowy XV w.*, Wrocław 1970, s. 127 i n. i s. 135.

³⁶ W liście do księcia austriackiego Fryderyka, brata Ernesta, Władysław Jagiełło zwie Ernesta swoim zięciem — „*principe domino Arnesto genero et amico nostro carissimo*”, O. Halecki, *Zawisza Czarny a łowy książęce na Litwie i w Tyrolu*, Miesięcznik Heraldyczny, t. 12; 1933, s. 189.

a dopiero w dalszej kolejności potomków jego brata, Janusza I. Nie należy przy tym zapominać, że stosunki Władysława Jagiełły z Januszem i jego rodziną były również bardzo bliskie, z tym, że momenty genealogiczne odgrywały tu już mniejszą rolę³⁷. Ponadto, przy nawiązaniu bliższych stosunków przez potomków Janusza I z Uniwersytetem Jagiellońskim pewną rolę mógł odegrać przykład rodziny Siemowita IV. Obie linie Piastów mazowieckich były sobie bardzo bliskie i mogły na siebie wzajemnie oddziaływać. Chciałbym również podkreślić, że akcentując „jagiellońską” genezę bliskich kontaktów Uniwersytetu Jagiellońskiego z Piastami mazowieckimi, dopuszczam oddziaływanie w tym wypadku i innych czynników, jak osobistych cech charakteru (hojność), nieznanych nam bliżej osobistych powiązań, czy nawet zrozumienia roli i znaczenia Uczelni krakowskiej. Uważam tylko „jagiellońską proveniencję” za decydującą w ukształtowaniu się bliskich powiązań między Uniwersytetem i Piastami mazowieckimi.

Podstawowe wnioski niniejszego artykułu można ująć następująco:

1. Sprostowania wymagały, występujące w literaturze, pewne mylne ustalenia identyfikacyjne, dotyczące niektórych dobrodziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego. W świetle źródeł nie powinno ulegać wątpliwości, że ofiarodawczyni złotego łańcucha w 1460 r. Aleksandra nie jest Piastówną mazowiecką. Jest nią natomiast Katarzyna Siemowitówna, wdowa po księciu litewskim Michale Zygmuntoviczu, której zasługi niektórzy badacze przypisywali jej siostrze Annie.

2. Za pośrednictwem Piastów mazowieckich dochodziło niekiedy do nawiązania bliskich kontaktów między ich krewnymi z kręgu książąt litewsko-ruskich a Uczelnią krakowską.

3. U podstaw wzajemnie bliskich i serdecznych więzi łączących Piastów mazowieckich z Uniwersytetem Jagiellońskim leżała działalność protekcyjna i opiekuńcza Władysława Jagiełły zarówno w stosunku do Uniwersytetu, jak i do Piastów mazowieckich, zwłaszcza w odniesieniu do najbliższej rodziny Siemowita IV.

Powiązania Piastów mazowieckich z Uczelnią jagiellońską stanowią interesującą kartę w dziejach Uniwersytetu. Wymagają one jednak jeszcze dalszych pogłębionych badań.

³⁷ Żoną Janusza była siostra stryjeczna Władysława Jagiełły, Danuta Anna, O. Balzer, op. cit., s. 467. Janusz nie miał córek, którymi mógłby się Jagiełło posłużyć w swej „polityce małżeńskiej”.

BEZIEHUNGEN DER MASOWISCHEN PIASTEN
MIT DER JAGIELLONEN-UNIVERSITÄT IM LICHT GENEALOGISCHER
STUDIEN

Zusammenfassung

Auf die engen Kontakte der masowischen Piasten mit der Jagiellonen-Universität hat man in der Geschichtsschreibung verhältnismäßig früh hingewiesen (Kazimierz Morawski, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego* (Geschichte der Jagiellonen-Universität, Bd. 1, Kraków 1900). Später haben sich aber die Historiker mit diesem Problem nicht näher befaßt. Eine Ausnahme bildete in dieser Hinsicht K. Estreicher, der im Jahre 1966 die Abhandlung *Łańcuch Aleksandry* (Die Kette von Aleksandra) veröffentlicht hat, in der er zu beweisen versuchte, daß die goldene Kette, welche der Jagiellonen-Universität im Jahre 1460 überreicht worden war, von der Frau des masowischen Herzogs Siemowit IV. und Schwester Władysław Jagiełło gespendet wurde. Der Autor des vorliegenden Artikels hat sich zum Ziel gestellt, die in der Geschichtsschreibung verbreiteten Ansichten über die engen Verbindungen der masowischen Herzöge mit der Krakauer Akademie mit historischen Quellen zu konfrontieren. Er ist dabei zu folgenden Schlußfolgerungen gekommen:

1. Manche früheren „Identifikationsergebnisse“ müssen korrigiert werden; es hat sich nämlich herausgestellt, daß man aus der Liste der Wohltäter der Jagiellonen-Universität die Tochter von Siemowit IV. Anna streichen muß. Was dagegen Aleksandra, die Spenderin der goldenen Kette anbetrifft, so ist ihre Gleichsetzung mit Aleksandra, der Gattin von Siemowit IV., ein offener Irrtum.

2. Dank den masowischen Piasten kam es manchmal zur Anknüpfung enger Kontakte zwischen ihren Verwandten unter den litauisch-russischen Herzögen und der Krakauer Universität.

3. Die Grundlage für die engen Beziehungen der masowischen Piasten mit der Jagiellonen-Universität bildete die gönnerhafte und beschützende Tätigkeit Władysław Jagiełło sowohl gegenüber der Universität als auch den masowischen Piasten. Dies betraf vor allem die nächsten Verwandten des Siemowit IV.

Die Beziehungen der masowischen Piasten mit der Jagiellonen-Universität bilden einen interessanten Abschnitt der Geschichte dieser Universität und sie müßten in der Zukunft gründlicher untersucht werden.